№ 103. Piątek 4. Maja 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy umieszczone na trzeciej stronicy.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Dnia 1. maja r. b. odbyło się 440. i 441. losowanie dawniejszego długu państwa, i wyciagnieto przytem numera seryi 327. i 336.

Serya Nr. 327 zawiera obligacye pożyczki zaciągniętej u bankiera Goll Lit. CC. o pierwotnej stopie procentowej po 5% od Nr. 769 aż włącznie do Nr. 2101 z kapitałem w sumie 996.800 złr., — tudzież wcielone poźniej obligacye Golla Lit. CC. o pierwotnej stopie procentowej po 5% od Nr. 930 aż włącznie do Nr. 2028 z kapitałem w kwocie 9600 złr., i dodatkowe obligacye Golla Lit. G. o pierwotnej stopie procentowej po 4% od Nr. 4680 az włącznie do Nr. 4713 z kapitałem w sumie 34.000 złr.

Serya 336 zawiera obligacye pożyczki zaciągniętej u bankiera Bethmanna o pierwotnej stopie procentowej po 4% bez liter od Nr. 27.975 aż włącznie do Nr. 28.374, — obiigacye Lit. G. o pierwotnej stopie procentowej po 4½% od Nr. 6419 az włącznie do Nr. 7500, — obligacye Lit. H. Nr. 15 a o pierwotnej stopie procentowej 4%, i obligacye Lit. H. o pierwotnej stopie procentowej po 4% od Nr. 7501 aż włącznie do Nr. 7519 z ogólną sumą kapitału 1,161.000 zlr.

Zaraz potem nastąpiło 12. losowanie wygrywających numerów obligacyi 5% pożyczki loteryjnej z r. 1860, przyczem okazały się następujące rezultaty:

Numera wylowanych seryi:

87, 286, 456, 1266, 1512, 1766, 1991, 2391, 2717, 3327, 3360, 3481, 3624, 3632, 3988, 4697, 4830, 4980, 5374, 5786, 6860, 7386, 7626, 7756, 7872, 9357, 9588, 10.283, 10.770, 11.499, 11.634, 12.007, 12.298, 12.525, 12.691, 13.056, 13.243, 13.310, 13.750, 13.766, 13.999, 14.112, 14.172, 16.997, 17.457, 17.495, 17.861, 18.031, 18.194, 18.518, 18.971, 18.994, 19.041, 19.447, 19.910.

Z tych wylosowanych seryi przypada na zawarty:

w numerze seryi	numer obligacyi	wygrana w kwocie złr.
286	10	**5.000**
1766	9	1000
	12	1000
1991	16	1000
2391	10	**5.000**
3481	1	**5.000**
	13	**5.000**
	18	1000
3624	20	**5.000**
3632	7	1000
	11	1000
	20	**10.000**
4697	2	1000
	11	**5.000**
4830	12	**5.000**
4980	5	1000
	18	1000
5374	18	1000
5786	4	1000
7386	7	1000
7872	8	**5.000**
	15	1000
9357	16	1000
9588	8	1000
	10	1000

w numerze seryi	numer obligacyi	wygrana w kwocie złr.
11634	5	**5.000**
12007	9	**50.000**
12298	12	**10.000**
	20	**5.000**
12525	6	1000
	9	1000
13056	15	1000
	17	1000
13243	9	1000
	18	1000
13310	9	**5.000**
13750	20	**300 000**
13766	14	1000
16997	18	1000
17457	15	**5 000**
17495	17	**25.000**
18031	12	**5.000**
18194	2	1000
	13	1000
	17	**5.000**
18518	14	1000
18994	1	1000
19447	6	**5.000**
	9	1000
19910	15	1000

Na wszystkie inne tu nie przytoczone numera wygrywające obligacye zawarte w wylosowanych seryach przypada według kategoryi 500 złr. i 100 złr. najmniejsza wygrana w kwocie 600 złr. i 120 złr.

Wylosowane obligacye pożyczki loteryjnej będą wypłacane wraz z przypadającemi na nie wygranemi w d. 1. sierpnia 1866.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. maja.

Peszteński dziennik „Magyar Vilag“ z 2. b. m. powiada: Do rozstrzygnięcia kwestyi, czy sejm ma być odroczony w razie wojny czy nie, mogą podać klucz tylko reprezentanci narodu. Powołaniem ciała prawodawczego jest, by oceniając groźność sytuacyi zwracało największą troskliwość swoją ku wspieraniu moralnej siły Monarchy, i z podwojoną energią przystąpiło do utrwalenia spólnej pomyślności właśnie w tej chwili, kiedy zagrażają jej nieprzyjaciele.

Pruską somacyę do rządu saskiego doręczył poseł pruski pan Schulenburg zeszłej soboty w Dreźnie, a rząd saski odpowiedział na nią zaraz nazajutrz, to jest 29. z. m. „Kreuzztg.“ wskazuje pono dość wyraźnie osnowę depeszy pruskiej, mówiąc, ze żądanie Prus co do rozbrojenia się Saksonii jest całkiem słuszne, gdyż Saksonia nie powinna wdawać się w politykę wojenną ani też zbroić się, chyba na rozkaz sejmu związkowego. Jeżeli gabinet drezdeński odmówi dostatecznej odpowiedzi, natenczas — dodaje depesza — użyją Prusy stosownych środków. Nadto donoszą dzienniki pruskie, ze Saksonii zostawiono trzy dni czasu do odpowiedzi.

Podług telegramu z Berlina z 2. b. m. została juz depesza saska doręczona tam 1. b. m., i usprawiedliwia uzbrojenia tem, że Saksonia chciała się przygotować, by mogła wcześnie wykonać rozporządzenia, jakieby uchwalił sejm związkowy.

Ministeryum spraw wewnętrznych w Prusiech robi przygotowania do podziału kraju gwoli wyborów do parlamentu. Władze prowincyonalne odebrały już właściwe instrukcye. Okręgi wyborcze mają się składać z 75 do 100.000 dusz i ile możności stosować się będą do obecnego podziału kraju na obwody.

„Pays“ w obszernym artykule wypowiada, iż nadzieja utrzymania pokoju bardzo się zachwiała. Zbliżyła się godzina stanowczego przesilenia. Wszystko wzięło obrót wojenny. Prusy nie chcą wierzyć w zapewnienia Austryi co do rozbrojenia, a przypuszczając, że armia z Wenecyi łatwo do Czech przybyć może, p. Bismark uznał za potrzebne zapewnić sobie strategiczną pozycyę nad granicą Saxonii. Wojsko austryackie stoi zawsze u wrot Saxonii. Pan Bismark wezwał gabinet saski, ażeby zmienił swoją postawę, po takowem zaś wezwaniu Prusy ustawiły korpus wojska nad granicą Saxonii. Tym sposobem Saxonia jest miedzy dwoma ogniami, i lękać się można, że pierwsze strzały na gruncie saskim wypadną, jeżeli Monarchowie niemieccy w ostatniej chwili wzajemnem porozumieniem wojnie zapobiedz nie zdołają.

Od kilku już dni obiegały w Florencyi pogłoski o krizis ministeryalnej. Nie mówiono nic o jej powodach, zdaje się jednak, iż szło o osobę jenerała Lamarmory, bez którego na przypadek wojny, wojsko obejśćby się nie mogło. „Opinione“ z dn. 28. kwietnia zaprzecza tym pogłoskom, uważając je w każdym razie jako przedwczesne. Jakoż krizis ministeryalna wyszła istotnie na jaw dopiero w dn. 30. kwietnia.

O okólniku prezesa rady ministrów, jenerała Lamarmory, do reprezentantów dyplomatycznych Króla Wiktora Emanuela za granicą, „Opinione“ powiada, iż gdy armia austryacka w Weneckiem ciagle bywa zwiększana, rząd przeto włoski nie mógł odwlekać dłużej środków, jakich bezpieczeństwo państwa wymaga, a jakie w okólniku jenerała Lamarmory są wymienione. Zapewniają, iż rozporządzenie względem zwołania rezerwistów i postawienia armii na stopie wojennej już sa uchwalone, lecz dekret właściwy jeszcze nie jest podpisany. Dotąd armia wzmocniona została jedynie zwołaniem kontyngensu drugiej kategoryi z r. 1844. Wiemy, iż ministeryum wojny w okólniku do komendantów wojskowych wystosowanym tymże komendantom poleciło, ażeby nie rozgłaszali ruchów wojennych, jakie poźniej nastąpić mogą. Zdaje nam się, iż w obecnych okolicznościach obowiązkiem jest każdego dobrego obywatela, powstrzymać się od wszelkiego rozgłaszania ruchów wojskowych, tem bardziej, iż przy rozgłaszaniu podobnych wiadomosci łatwo wpaść można przesadę, biorąc bataliony za pułki całe, prócz tego podobnem rozgłaszaniem ułatwiają się plany nieprzyjaciela.

Rząd nakazał ścisłe strzeżenie granicy Padu i Mincionu, ażeby przeszkodzić gromadzeniu się ochotników i napadom ich na Wenecyańskie. Garibaldi znajduje sie na wyspie Caprerze, jednak na przypadek wojny udział w niej brać będzie.

Wiele niepodległych dzienników włoskich, zwłaszcza neapolitańskich, występują śmiało przeciwko twierdzeniom dzienników półurzędowych, jakoby Włochy zbroiły się z powodu zaczepnych zamiarów Austryi. Dzienniki te niepodległe mówią bez ogródki, że Włochy, uzbrojenia od dawna już rozpoczęte, teraz tylko gwałtownie przyspieszają. Kontyngensa rekrutów są powolane do służby, uzbrojenia na morzu i lądzie przybrały wielkie rozmiary i dzieją się z prawdziwą ostentacyą; drogi żelazne i statki przewozowe

transportują wojska z południa ku północy do punktów centralnych, w których od dawna już siły wojskowe nagromadzone były.

Wiadomości o uzbrojeniach włoskich pełno jest we wszystkich dziennikach. Z Florencyi donoszą, że dekreta powołujące drugie klasy rezerwy i wszystkich urlopników zostały już ogłoszone; rozporządzenie to sięga aż do klasy wieku 1834. Trzy drukarnie tłoczyły pod nadzorem ministerstwa wojny 12.000 okólników do komendantów wojskowych, do rad prowincyonalnych i gminnych dla wykonania tych dekretów. Nadto wydano rozkaz, ażeby musztrująca się jeszcze druga kategorya z r. 1844 została natychmiast wcielona do armii i uzbrojona. Tak donoszą przynajmniej urzędowe i półurzędowe dzienniki włoskie. Po arsenałach leją niezmierną ilość kul karabinowych. Wielu zostawionych do dyspozycyi oficerów kawaleryi powołano do czynnej służby. W biórach prefektur pracują gorliwie nad zmobilizowaniem gwardyi narodowej. Naczelna komenda gwardyi narodowej w Medyolanie została wezwana, ażeby komendzie wojskowej podała nazwiska wszystkich tych, którzy brali udział we włoskich wojnach o niepodległość i uzyskali jakikolwiek stopień w armii regularnej lub w korpusie ochotników. — Wychodząca w Bononii „Gaz. della Romagna“ ogłasza oświadczenie dwóch członków centralnego komitetu demokratycznych stowarzyszeń Romanii, które przyrzeka rządowi całą pomoc partyi ruchu w razie wojny i dodaje, że można słusznie przypuszczać, iż rząd dostarczy ochotnikom broni i pieniędzy. — Studenci turyńscy złożyli komitet, by utworzyć legion uniwersytecki ze słuchaczów wszystkich uniwersytetów Królestwa, a gwardya narodowa w Katanii oświadczyła, że ręczy za porządek, jeżliby rząd powołał wojska regularne, za co przesłał jej minister wojny swoją gratulacyę.

Telegraficzną wiadomość, iż ministrowie Króla Wiktora Emanuela oddali prezydentowi gabinetu jenerałowi Lamarmora *swoje teki do dyspozycyi*, jako też, że skutkiem tego konferował Lamarmora z baronem Ricasolim, a ten nieuznał jeszcze stosowności chwili do zmiany ministrów, potwierdza teraz półurzędowa „Opinione“ z tym dodatkiem, że w kroku tym nie należy upatrywać żadnego przesilenia gabinetu, że w łonie ministerstwa panuje najzupełniejsza zgoda we wszystkiem, że postanowienie ministrów wypłynęło tylko ze zmiany sytuacyi politycznej, i nikt nie może w tej chwili powiedzieć jeszcze, czy nastąpi tylko modyfikacya, czy też zupełna zmiana gabinetu.

Z Paryża donoszą pod dniem 1. maja, że Menotti Garibaldi oczekiwany jest w stolicy Francyi. W rozprawie na dzień dzisiejszy w ciele prawodawczem zapowiedzianej zabierać ma głos i pan Thiers.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 2. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan przybył wczoraj o godzinie 9tej przed południem w towarzystwie hr. Crenneville z Schönbrunnu do Wiednia i przyjmował p. ministra stanu hr. Belcredi, hr. Mensdorffa i ministra wojny Francka. Następnie Najjaśn. Pan konferował z węgierskim kanclerzem nadwornym Jerzym Majlath i hr. Esterhazym. W południe był przyjmowany J. C. M. Arcyksiążę Albrecht i kilku jenerałów. W południe Najjaśn. Pan odbierał relacye pp. ministrów, a o godzinie 1szej powrócił do Schönbrunnu. Obiad dworski w zwierzyńcu cesarskim, który miał odbyć się wczoraj, został odłożony.

Pod prezydencyą p. ministra stanu odbyła się wczoraj o godzinie 1szej w południe rada ministeryalna z udziałem wszystkich pp. ministrów i kanclerzy nadwornych. P. minister spraw zewnętrznych hr. Mensdorff przyjmował wczoraj przed konferencyą ministeryalną posła pruskiego barona Werthera i posła saskiego barona Könneritz.

Jak wiadomo, miało się odbyć w Wiedniu w dniu 14. do 19. maja zgromadzenie rolników i leśniczych niemieckich, do czego za zezwoleniem rządu cesarskiego zrobione były wszystkie przygotowania przez wybranego prezesa, JO. księcia Colloredo-Mansfeld i radzcę ministeryalnego Dra. Pabst.

Gdy jednak w chwili obecnej według nadesłanych wiadomości mała tylko liczba członków wzięłaby udział w obradach, przeto prezydyum postanowiło zgromadzenie odroczyć, zastrzegając sobie zwołanie zgromadzenia w terminie poźniej oznaczyć się mającym.

Odroczenie to jednak pozostaje bez wpływu na wystawę rolniczą w dniu 17. b. m. odbyć się mającą.

Włochy.

Florencya, 28. kwietnia. *(Wojenne przygotowania.)* W tej chwili zapewniają, że dekretem królewskim 250.000 ludzi gwardyi narodowej mobilizowane być mają. Wczoraj Król podpisać miał dekret powołujący pod broń wszystkich rekrutów pierwszej kategoryi. Wczoraj o godzinie wpół do ósmej rannej odbyć się miała pod prezydencyą Króla rada wojenna, na której znajdowali się jenerałowie Cialdini, Lamarmora, Petinengo, Menabrea i Petiti, wieczorem miała być nadzwyczajna rada ministeryalna. „Corriere Italiano“ donosi, że dekret względem postawienia armii na stopie wojennej przez Króla już podpisany został, że jenerał Lamarmora rozesłać ma drugi okólnik za granicę z oświadczeniem, iż uzbrojenia, jakie rząd królewski nakazać musiał, wywołane zostały koniecznością bronienia się przed napadem Austryi. Mówią, że na drogach żelaznych zawieszona będzie cyrkulacya pociągów towarowych. W ministeryum wojny pracują we dnie i w nocy, zasługuje jednak na uwagę, iż pomimo tego wszystkiego lud jest zupełnie obojętny.

Niemcy.

Berlin, 1. maja. *(Okólnik p. Bismarka w sprawie reformy związku niemieckiego.)* „National Zeitung“ zamieściła następujący okólnik prezesa rady ministrów w kwestyi reformy związku niemieckiego:

Berlin, 27. kwietnia 1866 r.

Wydział dziewięciu, który propozycye naszą z dnia 9. kwietnia b. r. względem przygotowania reformy związku przez zwołanie parlamentu, zgromadzeniu związkowemu przedłożyć ma, wybrany został w dniu 26. kwietnia, i idzie teraz o przyspieszenie załatwienia kwestyi tej przedwstępnej. Potrzeba reformy od dawna już powszechnie uznana została, potrzebę zaś współdziałania parlamentu przy reformie związku nikt dotąd nie zaprzeczył, pomimo tego na posiedzeniu sejmu związkowego z dnia 21. kwietnia wiele rządów objawiły zdanie, iż przed wszelkiem postanowieniem nastąpić musi zgoda między rządami co do materyalnej strony zamierzonej reformy. Oczekują od nas złożenia wydziałowi całkowitego planu reformy, a nawet jeden z rządów oświadczył, iż rozpoczęcie czynności wydziału od tego zależeć powinno. W obec tego zdania, które, gdyby przeważyło, pociągłoby za sobą usunięcie wszelkiego planu reformy, zwrócić musimy uwagę, iż według wniosku naszego i podług postanowienia sejmu związkowego z dnia 21. kwietnia zadaniem wydziału dziewięciu członków nie mogą być negocyacye względem propozycyj reformy parlamentowi złożyć się mających, lecz jedynie zdanie sprawy, czyli postanowione być ma' lub nie zwołanie reprezentacyi ludu z bezpośrednich wyborów pochodzącej, gwoli obrad nad reformą związku. Propozycye nasze względem reformy związku złożymy współzwiązkowym naszym dopiero wtenczas, jak zwołanie parlamentu w pewnym terminie będzie zapewnione.

Przy obradach wydziału wskazać będziemy mogli różne pola życia publicznego, do których propozycye nasze odnosić się będą. Są to po większej części kwestye odnoszące się do najwyższych celów związku, które były już przedmiotem najściślejszego zbadania, i dlatego można się względem nich porozumieć na pewnym terminie. Dla dopięcia tego celu poprzestaniemy chętnie na dotknięciu kwestyj tylko najżywotniejszych, sądząc, iż tym sposobem reforma najprędzej przyjdzie do skutku. Nie wierzymy jednak w zgodę rządów co do treści i textu propozycyj naszych, jeżeli nie będzie postawiony termin prekluzyjny z widokiem na pomoc współdziałania czynnika jednolitego i narodowego. Po doświadczeniach, jakie w ostatnich latach z usiłowanemi reformami nabyliśmy, nie ulega żadnej wątpliwości, iż bez przymusu na siebie włożonego, a pochodzącego z oznaczenia terminu do zwołania parlamentu o przyzwolenie rządów na najpotrzebniejsze nawet reformy myśleć wcale nie można.

Zapewne nie my sami tego jesteśmy przekonania, za którem przemawiają fakta najjaskrawsze. Wszakże niebezpieczeństwa zewnętrzne, jakie związkowi zagrażały, nie były dostatecznemi motywami, ażeby spowodować pierwsze nawet kroki w ukonstytuowaniu obrony wojennej związku nieodzownie potrzebnej, za którą Prusy prawie od czterdziestu lat energicznie przemawiały. A przecież jeszcze w ostatnim dziesiątku lat, w obec ciągle grożącej wojny duńskiej, negocyacye w kwestyi obrony wybrzeża i flotylli, do czego przy gotowości ofiar; ze strony Prus potrzeba było tylko bardzo drobnych dodatków ze strony innych rządów związkowych, pomimo wszelkiego naszego usiłowania od roku 1859 przez rządy załatwione nie były.

Oznaczenie terminu otwarcia parlamentu przed rozpoczęciem negocyacyj z rządami względem proponowanej reformy związku, to jądro wniosku naszego z dnia 9. kwietnia. Z usunięciem tej kwestyi reforma związku byłaby de facto usunięta.

Wasza Excelencya raczysz rząd, przy którym akredytowany jesteś, nie zostawić w wątpliwości o zdaniu naszem w tej kwestyi.

(Podpis.) *Bismark.*

Poznań, 24. kwietnia. *(Wjazd na stolicę arcybiskupią księdza Ledochowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego.)* Dziś odbył się z nadzwyczajną okazałością uroczysty wjazd na stolicę arcybiskupią księdza Ledochowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego. Przeszło 300 obywateli przybyło z okolicy w świetnych ekwipażach, na procesyi było prawie 500 duchownych w ornatach i niezmierne mnóstwo ludu, tudzież całe mieszczaństwo tutejsze wyznania katolickiego z chorągwiami swemi. Uroczystość kościelna była prawdziwie wzniosła, a procesya przez ulice miasta i do katedry na przedmieściu sytuowanej, największe sprawiła wrażenie.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 2. maja. *(Zamknięcie klasztorów.)* „Dzien. Warsz.“ donosi: Na zasadzie postanowienia osobnej o klasztorach komisyi, zatwierdzonego przez jw. hrabiego namiestnika w Królestwie, w d. 13. (25.) kwietnia r. b. zamknięte zostały następujące klasztory nieetatowe rzymsko-katolickie: 1. kks. Reformatów w Zarębach (w dyecezyi płockiej), 2. kks. Bernardynów w Józefowie (w dyecezyi lubelskiej), 3. kks. Maryanów w Mirosławiu (w dyecezyi augustowskiej).

Rzeczone klasztory podlegały zamknięciu z powodu niedostatecznej w onych liczby zakonników, wymaganych przez prawa ka-

noniczne i przez najwyższe o klasztorach postanowienia, albowiem skutkiem stopniowego ubywania zakonników, wynikłego z przeznaczenia niektórych zakonników na parafie, pozostawało obecnych: w pierwszym z pomienionych klasztorów — 6ciu, w każdym zaś z pozostałych dwóch klasztorów po 7iu zakonników.

Po zamknięciu tych klasztorów, przedsięwzięte zostały środki, celem zapewnienia nabożeństwa w kościołach po-klasztornych, i w tym celu pozostawiono przy dwóch z takowych kościołów, po jednym zakonniku; przy kościele zaś po-klasztornym w Mirosławiu, do którego należy parafia licząca 5200 parafian, pozostawiono w tymże celu dwóch zakonników.

Pozostali, znajdujący się poprzednio w rzeczonych klasztorach, zakonnicy, przeniesieni zostali do przeznaczonych im na mieszkanie klasztorów etatowych, tychże samych zgromadzeń zakonnych, do których oni należą.

Rosya.

Petersburg, 28. kwietnia. *(Szczegóły o skrytobójcy.)* „Mosk. wied." zamieszczają następujące szczegóły dotyczące przestępcy, który targnął się na życie najj. Pana:

„Podajemy dokładne wiadomości, zebrane z archiwum uniwersyteckiego, gdzie rzeczywiście znajdują się papiery Dymitra syna Włodzimierza, rodem z Serdobola, przyznanego za Karakozowa, chociaż w pierwotnym akcie metrycznym nazwisko to nie było wymienione. Z papierów jego okazuje się, że w 1861 r. zapisał się jako student do uniwersytetu kazańskiego na fakultet prawny i zaraz w październiku tegoż roku był relegowany, za udział w bezprawnych czynach, określonych w dokumencie jako „zbiegowisko u pełniącego obowiązki kuratora okręgu naukowego kazańskiego". W jesieni 1863 r., znów był przyjęty przez radę uniwersytetu kazańskiego na studenta fakultetu prawnego i pozostawał tam przez ciąg całego roku akademickiego, po upływie którego przeszedł na drugi kurs, lecz 29. września 1864 r., już po wniesieniu opłaty za słuchanie lekcyi pierwszego półrocza akademickiego 1864 — 1865, na własne żądanie, został uwolniony z uniwersytetu kazańskiego. Zaraz potem, w październiku 1864 r. zjawił się w Moskwie i 14go października podał prośbę do tamecznego uniwersytetu o przyjęcie go do liczby studentów. Uniwersyt wahał się przyjąć go, ponieważ przepuścił on termin oznaczony dla przejścia z jednego uniwersytetu do drugiego. Natenczas podał prośbę do kuratora i potem po otrzymaniu odezwy uniwersytetu kazańskiego, że nie ma przeszkód do przeniesienia go do uniwersytetu moskiewskiego, został przyjęty bez egzaminu na drugi kurs fakultetu prawnego, na którym znajdował się przy opuszczeniu uniwersytetu kazańskiego. Przytem należy zwrócić uwagę na jedną niezrozumiałą okoliczność: dwie podane przez niego prośby, jedna do uniwersytetu, druga do kuratora okręgu, jak się okazuje, są pisane i podpisane dwoma różnemi rękami. Kilkudziesięciu studentów znajdujących się na jednym z nim kursie, których o to pytano, nie widzieli go na oczy, nie mają o nim najmniejszego pojęcia, nawet nie słyszeli jego nazwiska. Na lekcye nie uczęszczał i nie wiadomo z jakiego powodu żądał wstąpić do uniwersytetu; na żadnych egzaminach nie był i dla wykładających również był nieznanym. W drugiej połowie 1865 roku wydalił się z uniwersytetu moskiewskiego, nawet według papierów. Nie powracał z urlopu do gubernii saratowskiej, gdzie udał się z świadectwem na przejazd, mającem moc do 15. sierpnia, a za niewniesienie opłaty studenckiej w drugiej połowie 1865 r., relegowany został z uniwersytetu. Od 15. sierpnia 1865 r. mieszkał prawdopodobnie bez paszportu: tak należy sądzić, ponieważ wszystkie papiery, dowodzące jego osobistości, porzucił w uniwersytecie, gdzie dotąd się zachowywują."

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). Kradzież i zamieszanie spokojności publicznej przez udział w powstaniu. Dnia 26, 27. i 28. kwietnia b. r. stawał przed kolegium 5 sędziów (prezyd radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarzyciel zastępca prok. pań. p. Lewicki, obrońca p. adw. kraj. Dr. Roiński) Ignacy Chiliński v. Fabian Kłosowski, v. Cholewiński, v. Czajkowski, v. **Szachraj**, 48 lat liczący, ojciec 2 dzieci, obrz. gr. kat., majster murarski z Przemyśla, już 9 razy pociągany za kradzież pod śledztwo, a 3 razy karany kryminalnie (nawet 5 letniem ciężkiem więzieniem), uchodzący za człowieka niebezpiecznego dla cudzej własności.

W roku 1863 ścigany za kradzież listami gończemi ukradł w maju 1864 parę koni z pastwiska, ale wkrótce potem poszkodowany spotkał go wraz z końmi w pobliskiej karczmie i przytrzymał. Ch. jednak wbrew zeznaniom świadków wypierał się jakoby konie przyprowadził do karczmy i przed sądem w obronie swej przytacza alibi, które jednak okazało się fałszywem. W areszcie śledczym Ch. targnął się na dozorcę więzienia i lekko zranił go nożem. Nadto przyznaje się sam dobrowolnie, że w r. 1863 miał udział w powstaniu. Prawem przekonany skazany został na 5 lat cięż. więz. (prok. proponowała 8 lat) i zapowiedział rekurs.

Gwałt publiczny i kradzież drzewa. Wasyl Stelmach v. Bobko, 37 lat liczący, ojciec 5 dzieci, już karany kryminalnie za kradzież, Ilko Stelmach v. Bobko, 31 lat, żonaty i Józef Stanasiuk, 25 l, ojciec 1 dziecka, wszyscy właściciele realności z Dalnicza pod Sokalem, za kradzież drzewa w Dalniczu i niebezpieczne pogróżki przeciw służbie lasowej, skazani zostali na rozprawie ostatecznej w dniu 27. z. m. pierwszy na 2, dwaj drudzy każdy na 1 miesiąc ciężkiego więzienia, wszyscy z jednorazowym postem w każdym tygodniu. Jurko Stelmach, 20 lat stanu wolnego, Mateusz Stanasiuk, 50 lat, ojciec 6 dzieci i Iwan Głogowski, 36 lat, stanu wolnego, którzy im przy tem przestępstwie pomagali, skazani zostali każdy na 14 dni cięż. więz. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarzyciel zast. prok. pań. p. Buszak).

Lichwa. Samuel Dawid Fetten, kupiec towarów korzennych, ze Lwowa, 26 lat, ojciec 1 dziecka, izraelita, skazany został na rozprawie ostatecznej w d. 30. z. m. za lichwę na karę pieniężną w kwocie 25 złr. lub 8 dni aresztu (prezyd. radzca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarzyciel zast. prok. pań. p. Lid).

(Rozprawa przerwana. Rozprawa ostateczna z 2ma właścicielami gruntu w Dworcach o ciężkie obrażenie ciała, która miała odbyć się d. 30. z. m przedpołudniem nie przyszła do skutku, ponieważ obadwaj obżałowani, pozostający na wolnej stopie, stawili się przed sądem w takim stanie, że musiano ich wyprowadzić.

Kradzież. Iwan Czaban, 20 lat, stanu wolnego, ob. gr. kat. Dumytro Feniuch, 30 l., ojciec 1 dziecka, obrz. gr. kat. i Hryć Leontowicz, 23 l., żonaty, obr. gr. kat., obadwaj ostatni już karani za kradzież, wszyscy trzech włościanie, z Szczutkowa pod Lubaczowem, skazani zostali na rozprawie ostatecznej w d. 1 b. m. za kradzież owiec i rozmaitych rzeczy, a mianowicie Czaban na 2 miesiące cięż. więz., Feniuch na 2 lata cięż. więz. i 20 kijów, Leontowicz na 1 rok i 20 kijów, (prok. prop. 3 i $2^1/_2$ lat). Czaban i Feniuch przyjęli wyroki (prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarz. zast. prok. pań. p. Piasecki).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca kwietnia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Złoczów		Radziechów		Sasów		Sokal		Lubaczów		Rawa	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	5	88	3	40	4	60	3	35	3	60	4	50
„ żyta	3	36	2	40	3	40	2	20	2	80	2	80
„ jęczmienia	2	73	2	.	2	60	1	92	2	.	2	25
„ owsa	1	68	1	40	1	30	1	73	1	50	1	25
„ hreczki	3	78	.	.	3	60	3	5	2	20	2	75
„ kukurudzy	.	.	.	.	3	50	.	.	.		.	
„ ziemniaków	1	68	1	20	1	20	1	8	.	90	.	90
Cetnar siana	1	55	3	.	1	.	2	50	.	80	.	90
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	60	5	20	3	50	5	75	6	46	6	.
„ „ miękkiego	4	50	3		2	50	5	55	3	35	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9		9		10	.	8	.	10
Mas okowity	.	60	.	50	.	46		55	.	60	.	70

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 3. maja. W ciele prawodawczem toczyła się debata nad rocznym kontyngensem wojskowym. Rouher oświadczył przy oklaskach, że przy teraźniejszych stosunkach da się polityka Cesarza streścić w trzech punktach: Polityka pokojowa, lojalna neutralność, i zupełna swoboda działania. Jeźli Włochy zaczepią Austryę, na taki wypadek oświadczył rząd francuzki kilkakrotnie rządowi włoskiemu, że odpowiedzialność za to spadnie zupełnie na Włochy. W końcu została przyjętą ustawa o kontyngensie.

Mnichów, 3. maja. Jak słychać z pewnością, odrzuci rząd bawarski naznaczenie terminu do zwołania parlamentu. Bawarya żąda oznajmienia wniosków, które mają być przedłożone parlamentowi, gdyż nie można go uważać za konstytuantę.

Berlin, 3. maja. Dzisiejszy „Staatsanzeiger" donosi: Na austryacką depeszę z 26. z. m., która zawierała propozycye względem stanowczego załatwienia kwestyi Księstw, nie odeszła jeszcze urzędowa odpowiedź. Ważność kwestyi wymaga głębokiej rozwagi. Propozycya ze strony Prus musi opierać się na innych podstawach, niż propozycye ze strony Austryi, które pomijają pokój wiedeński i traktat gasteinski. W jaki sposób chce Austrya pogodzić z traktatami zapowiedzianą decyzyę związku, nie można pojąć. Prusy nie myślą wspólnie z Austryą zdobytą i na podstawie traktatów nabytą posiadłość uczynić zawisłą od jakiejkolwiek innej, prócz swojej własnej wolnej decyzyi.

Ostatnia poczta.

Berlin, 2. maja. „Nation. Ztg. ogłasza pismo barona Roggenbacha, w którem tenże oświadcza, że wystąpienie jego z gabinetu badeńskiego nie ma żadnego związku ze zdaniem jego o traktowaniu kwestyi Księstw. Nie zmieniał on nigdy swego zdania o tej sprawie i nie skłaniał się nigdy do usiłowań anexyjnych w kwestyi Księstw Nadelbiańskich; owszem obstaje on przy tem przekonaniu, że pomyślne załatwienie kwestyi niemieckiej zawisło głównie od zbliżenia się celów polityki pruskiej w kwestyi Księstw do rozwiązania zgodnego z rozwojem związku niemieckiego.

Florencya, 2. kwietnia. „Opinione“ zaprzecza pogłosce, jakoby Lamarmora wydał nową notę z powodu zbrojenia się Austryi.

Nowy York, 21. kwietnia. „New-York-Herald“ donosi, że rząd zamierza wydać nową 5procentową pożyczkę. — Z Mazatlanu donoszą, że 1100 Francuzów zostało pobitych pod Mazatlanem ze stratą 700 ludzi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 maja.

Hotel George: P. Hr. Łączyński Henr., z Dmytrowic.

Hotel europejski: Łucki Adam, z Sarn. — Romaszkan Jak., z Koszułowic. — Rubczyński Wład., z Stanina. — Zawadzki Józef, z Potoka. — Zubr Jan, z Żółtanic.

Hotel angielski: Hr. Łoś Bron., z Kijowa. — Malczewski Henr., z Gniłowód. — Wiktor Tadeusz, z Świrza. — Zaklika Tad., z Hawłowic.

Hotel Langa: Br. Brunicki Alb., z Strzałkowa.

Hotel Kuhna: Zulauf Julian, c. k. prz. pow., z Szczerca.

Hotel Krakowski: Witosławski Bron., z Wojciechowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. maja.

PP.: Augustynowicz Sew., do Szeptyc. — Baernbacher Ernest, do Krakowa. — Hauteriue Walenty, do Kruhela. — Maniawski Wład., do Przemyśla — Obertyński Leop., do Stronibab. — Kezan Mac., c. k. kapitan, do Wiednia. — Turnau Herm., c. k. podporucznik, do Moszczan.

TEATR.

Dziś (przed. pols.) **„Niebezpieczna Ciotunia“**, komedya w 4 aktach. Drugi występ p. Rudkiewiczównej.

Jutro (przed. niem.) **„Die schöne Helena,“** opera komiczna w 3 aktach na dochód p. Anny *Wierer*.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. maja 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	322.77	+ 12 4	78.5	poładniowy	sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	323.09	+ 18 0	54 1	zachodni	„	„
10.god.wiecz.	325.27	+ 8.2	69.3	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 3 maja		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	57	5	70
Dukat cesarski	„ „	5	64	5	79
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	48	9	65
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	87
„ papierowy rosyjski	„ „	1	37	1	42
Talar pruski		1	76	1	83
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	58	75	59	67
„ „ „ k. za 100 zł.		61	67	62	62
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		55	83	57	08
5% Pożyczka narodowa		55	25	56	50
Akcye gal. kol. żelez. Karola Ludwika		129	67	133	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 3. maja	złr.	kr.
5% Metaliki	52	25
5% pożyczka narodowa	55	75
Losy z 1860 roku	66	70
Akcye banku wiedeńskiego	610	—
„ „ kredytowego	119	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	118	75
Srebro	118	50
Dukat pojedynczy	5	72

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. maja

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	49.75	50.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.30	99 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	56 —	56.75
od kwiet. do paźd. po 5%	56.50	56.75
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	62 —	63.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	53.50	54.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	54.—	54.50
dtto po 4½%	46 25	46.75
dtto. „ 4%	41 75	42.50
dtto. „ 3%	31.25	31 75
dtto. „ 2½%	26.50	28.50
dtto. „ 1%	10.40	10.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	118.—	120.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	117 —	119 —
Przez. do wyl. z r. 1854	64 —	65 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	68 60	69.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	74.50	75.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	56.80	57.20
Renty Como po 42 lir. aust.	15 50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	50.—
„ „ 4½%	46.—	46.50
„ „ 4%	41 50	42 —
„ „ 3½%	36.25	37.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	50.—
„ 2¼%	—.—	45.—
„ 2%	—.—	40.—
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	—.—	79.—
Wyż. Aust.	75.—	80.—
Salcburg	75.—	80.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	84.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	59 —	59.75
Banatu Tem.	56 50	57.50
Kroacyi i Slawonii	60.—	62.—
Galicyi	57 —	58.—
Siedmiogrodu	53.75	54.—
Bukowina	55.—	57.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	55.50	56.—
Banat Temesz.	54.75	55 25
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztuke.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	628.—	630.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	119.80	120 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	—.—	535 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	58.—	59.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1365.—	1370.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	142 80	143 —
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	146.—	147.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	100.—	101 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	130.—	130.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	54.—	56.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	119.—	120.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	84 —	86.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	610	620.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	115.—	120 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	414.—	416.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	100.—	110.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	330.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	330 —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104 50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	82.50	82.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	79.50	79.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	60.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	—.—	70.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	—.—	94 —
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	76.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	68. —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	104 50	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	—.—	91.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	82.—	84.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	77.—	78.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	77.—	78.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	69.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	83.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	78.—	81.—
Lloyda za 100 zł.	86.50	87.50

6. Losy. (za sztuke.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	92 —	93.—
Tow. żeg. par. na Dun. 100 zł. m. k.	—.—	76.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	108.—
„ „ po 50 zł. m. k.	—.—	47.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	22 —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	—.—	25.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21 —
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 zł. „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „	—.—	17 50
Keglevicha 10 „	—.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	10 50	11.—

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	93 —	93. -
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92 50	93 —
Berlin za 100 tal.	—.	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92 75	93 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.75	82 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	43 50
Londyn za 10 ft. szt.	109 75	110 25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir wł	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44 —	44 20
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.29	5.31
dtto. pełnej wagi	5.29	5 31
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8 95
Rosyjski imperyał	9.10	9.15
Talar związkowy	1.62½	1.63½
Srebro	109.—	109.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.